LONDYN, 27 LIPCA 1952 R.
ROK IV NR. 30 (143)
Redaguje Wydział Informacyjno-Prasowy Zarządu Głównego SPK
16-20, Queens Gate Terrace, London, S.W.7 tel WES 0747
Dodatek do „Gazety Niedzielnej"

POLSKA WALCZĄCA
SPK KOMBATANT POLSKI
NA OBCZYŹNIE

POLSKIE DZIECKO TO WSPÓLNA TROSKA CAŁEJ EMIGRACJI

Kłos i bagnet SPK na sztandarach polskiej emigracji

Rok pracy Zarządu Głównego

DZIAŁALNOŚĆ NA TERENIE MIĘDZYNARODOWYM

W związku ze stale powtarzającymi się aktami terroru komunistycznego i prześladowań politycznych w okupowanej Polsce — Zarząd Główny SPK łącznie ze Światowym Związkiem Polaków z Zagranicy oraz Zjednoczeniem Polskiego Uchodźstwa Wojennego złożył w miesiącu listopadzie 1951 r. obszernie umotywowany protest przeciw pozbawieniu narodu polskiego podstawowych praw wolności ustalonych przez ONZ w Deklaracji Praw Człowieka. Protest ten poparty został uchwałami i manifestacjami rozsianych po świecie Polaków. Ogniwa SPK we wszystkich niemal krajach współdziałały czynnie z akcją Zarządu Głównego.

Na tle stwierdzonych faktów niszczenia kultury polskiej przez reżym w Kraju Zarząd Główny SPK łącznie ze Światpolem i ZPUW złożył z okazji sesji Zgromadzenia Europejskiego, rozpoczętej w dniu 26 listopada 1951 r. w Strasburgu memoriał obrazujący niebezpieczeństwo, w jakim znalazła się kultura polska.

W związku z niezałatwieniem dotychczas sprawy należności byłych jeńców w obozach niemieckich — Zarząd Główny SPK, Związek b. Jeńców z Niewoli Niemieckiej oraz Koło b. Żołnierzy A.K. zwróciły się w miesiącu maju br. do trzech Wysokich Komisarzy w Niemczech oraz do Min. Spraw Zagranicznych w W. Brytanii, naświetlając polski punkt widzenia i konieczność załatwienia tej krzywdzącej naszych kolegów sprawy.

Wobec ciągle istniejących wątpliwości jak się należy ustosunkować do różnych prób wciągnięcia Polaków do obcych formacji wojskowych — Zarząd Główny w szeregu listach do ogniw SPK naświetlał stanowisko ogólno-polskie w oparciu o deklarację, jaką opublikował w tej sprawie w maju 1951 r.

Zarząd Główny SPK bierze udział przez swego przedstawiciela w powołanej do życia Komisji Porozumiewawczej Organizacji Kombatanckich, której celem jest uzgodnienie działalności poszczególnych organizacji na rzecz gotowości spełnienia obowiązku służby wojskowej, gdy sprawa polska tego będzie wymagać oraz opracowanie przygotowanych materiałów dla przyszłego odtworzenia PSZ.

Doceniając znaczenie współpracy z innymi narodami zza żelaznej kurtyny — Zarząd Główny współdziałał czynnie przy powołaniu do życia Federacji Organizacji Kombatanckich z Krajów Europy Środkowo-Wschodniej. W pracach tej Federacji Zarząd Główny bierze żywy udział przez swoich przedstawicieli.

Zarząd Główny delegował swego przedstawiciela na zjazd organizacyjny Oddziału SPK w Holandii. Ponadto Zarząd wykorzystywał wyjazdy jednego z członków Zarządu w sprawach niezwiązanych z SPK dla utrzymania osobistego kontaktu z ogniwami SPK w tych krajach i dla omówienia ich działalności. Wyjazdy te objęły: Belgię, Niemcy, Hiszpanię.

Korzystając również z przyjazdów do Londynu działaczy SPK z Francji, Niemiec, Belgii i Kanady, Zarząd mógł z nimi omówić działalność SPK w tych krajach.

KRÓTKA CHARAKTERYSTYKA OGNIW SPK W POSZCZEGÓLNYCH KRAJACH

Na skutek ruchu migracyjnego i ubytku działaczy — zgodnie z tym, co już podane zostało w omówieniu ogólnym tego sprawozdania, Stowarzyszenie nasze we wszystkich niemal krajach Europy cechuje obniżanie stanu ilościowego członków i trudności w pracach organizacyjnych.

AFRYKA POŁUDNIOWA: Powołana została do życia (luty 1952) w miejsce jednoosobowego Delegata — Delegatura zbiorowa, posiadająca swoich przedstawicieli w skupiskach polskich.

AUSTRALIA: Komitet Organizacyjny Oddziału SPK w Sydney. Zorganizowane są dotychczas trzy Koła SPK (Sydney, Adelaida i Melbourne). Są prowadzone prace nad powołaniem normalnie działającego Oddziału. Możliwości rozwojowe duże. Potrzeba początkowej pomocy finansowej z Centrali SPK.

BELGIA: Na skutek trudności finansowych BIP musiał czasowo ograniczyć swoją działalność. Zarówno Zarząd Główny, jak i Zarząd Oddziału rozważają możliwości reaktywowania tej koniecznej dla wszystkich Polaków placówki.

BRAZYLIA: Po przeprowadzeniu szerokiej konsultacji działaczy polonijnych i kombatanckich ustalono, iż w obecnym okresie nie będzie tam organizowane SPK. Miejscowe zgrupowania kombatanckie, jako Sekcje przy Unii Kulturalnej Polaków, powiązane zostaną z kilkuosobową Delegaturą Zarządu Głównego SPK.

HOLANDIA: Wobec niemożności zrealizowania ścisłego połączenia organizacyjnego SPK z Polskim Towarzystwem Katolickim w Holandii, w październiku 1951 r. powołany został do życia Oddział SPK w Holandii. Oddział rozwija żywą działalność kulturalną i opiekuńczą.

KANADA: Wzrost liczebny członków. Trudności poprzedniego okresu zostały w dużej mierze pokonane. Reorganizacja władz dokonana na ostatnim Zjeździe Oddziału w kwietniu b. r. pozwala liczyć na znaczne podniesienie poziomu prac. Obserwuje się wyraźny rozwój prac kulturalno-oświatowych i w dziale opieki, szczególnie w niesieniu pomocy inwalidom.. Oddział zajmuje bardzo poważne miejsce w życiu organizacji polskich w Kanadzie.

NIEMCY: Likwidacja Oddziału SPK w strefie okupacji francuskiej i przejęcie agend przez Oddział na terenie okupacji brytyjskiej (grudzień 1951 r.).

STANY ZJEDNOCZONE A. P.: W oparciu o umowę ze SWAP-em — Zarząd Główny, działając przez swego Delegata, dla utrzymania jedności polskiego życia kombatanckiego w Stanach Zjednoczonych — dążył do skupienia b. żołnierzy 2 wojny światowej w samodzielnych Placówkach SWAP-u. Przepisy statutowe tej organizacji jednak, ograniczające w znacznym stopniu prawa nowowstępujących, wytwarzały wśród szerokiego kombatanckiego grona dużą niechęć. Podjęte zostały próby usunięcia przepisów krzywdzących naszych członków. Propozycje zmian statutowych, których przeprowadzenie pozwoliłoby na wejście do SWAP-u dużej ilości członków SPK, pozostających dotychczas na uboczu i dałoby im możność prowadzenia działalności w ramach jednej kombatanckiej organizacji na równych prawach z członkami SWAP-u, — zostały wobec władz SWAP-u sformułowane przez Delegata Zarządu Głównego w Stanach Zjednoczonych, a następnie formalnie zgłoszone na Walny Zjazd przez szereg Placówek. Obejmowały one: 1) zmniejszenie okresu 5-ciu lat potrzebnego dla uzyskania pełnych praw — do 6-ciu miesięcy, bądź co najmniej zaliczenie na okres tych 5-ciu lat członkostwa w SPK; 2) wybór do Zarządu Głównego SWAP-u 3-ch osób spośród b. żołnierzy 2 wojny światowej; 3) utworzenie przy Zarządzie Głównym SWAP-u specjalnego Wydziału dla spraw nowoprzybyłych. Walny Zjazd SWAP-u, odbyty w dniu 30.5. — 1.6. br. poprawki proponowane odrzucił i wprowadził dodatkowe ograniczenia, mianowicie: okres 5-cio letniego członkostwa obowiązuje obecnie przy wyborach do władz głównych i do władz okręgu. Ponadto dla zasiadania w tych władzach konieczne jest obecnie posiadanie obywatelstwa amerykańskiego.

Wynik tego Zjazdu zmusza władze główne SPK do poddania rewizji dotychczasowej umowy ze SWAP-em i do obrania drogi, która by pozwoliła na wytworzenie form organizacyjnych, umożliwiających naszym członkom rozwinięcie najszerszej działalności, zachowując jednocześnie więź koleżeńskiej współpracy z bratnim Stowarzyszeniem Weteranów Armii Polskiej.

* * *

Dla całości obrazu należy podkreślić fakt, iż w ciągu roku sprawozdawczego nastąpiło duże ożywienie w działalności żołnierzy 2 wojny światowej w Stanach Zj. tak na odcinku organizacyjnym, jak i szerzenia pracy kulturalno-oświatowej wśród społeczeństwa polskiego, tak starej jak i nowej emigracji.

7 Placówek samodzielnych w SWAP-ie oraz kilka samodzielnie działających ugrupowań kombatanckich (poza SWAP-em) rozwijało żywą działalność. Pozostawały one w częstym kontakcie tak z naszym Delegatem, jak i Zarządem Głównym, który zasilał je materiałami i opracowaniami.

Fundusz Pomocy Uchodźcom

Zarząd Główny czyni starania w kierunku uzyskania środków finansowych i stworzenia funduszu, który by po-

(Dokończenie na str. 2)

Duma polskiego Londynu — nowy Dom Marynarza

Kilka minut drogi od stacji kolejki Gloucester Road, mieści się nowy Dom Marynarzy Polskich, przy 20, Wetherby Gardens, London, S.W. 5. Został on zakupiony przez Samopomoc Marynarki Wojennej i dostosowany do jej potrzeb.

Jedna z sal na parterze służąca za jadalnię posiada w oknach trzy herby: orła jagiellońskiego, herb miasta Krakowa i herb Wielopolskich. Jedną ze ścian zdobi duży, wysokiej wartości obraz Potworowskiego, przedstawiający bitwę pod Oliwą. Pod sufitem wiszą dwa żelazne, artystycznie kute w kształt koła sterowego żyrandole. Ściany i sufit wykładane są drzewem. Drzewo sufitu jest złocone, wokół ścian umieszczono ozdobne porcelanowe talerze. Nastrój jadalni jest bardzo miły, co jest potęgowane wieczorami specjalnie skonstruowanym oświetleniem górnych partii ścian.

Obecny Dom Marynarza należał w ubiegłych dziesiątkach lat do Czartoryskich, mieszkali tu też Sanguszkowie a w roku 1928, przyjmowano tu również naszych hokeistów, którzy przybyli na zawody do Anglii. Znajdował się jednak w rękach angielskich i dopiero niedawno kupił go Polak, który odsprzedał go przed 3 miesiącami Samopomocy.

Dwie pozostałe sale są w przebudowie, w jednej z nich są wmontowywane herby marynarki i miast polskich — Wrocławia, Gdańska, Gdyni, Elbląga oraz miast stołecznych: Warszawy, Poznania, Krakowa, Lwowa i Wilna. Większa z sal jest przeznaczona na imprezy towarzyskie, takie jak koncerty, odczyty itp. Całość będzie wykończona na jesieni.

Samopomoc zbiera pamiątki morskie i część ich ujrzymy, gdy dom będzie ukończony całkowicie. W halu wejściowym znajduje się kiosk, gdzie można zakupić polskie czasopisma.

Szereg pokojów przeznaczono na hotel, z którego korzystają marynarze, kiedy z dalekich podróży zawitają do Londynu.

Samopomoc posiada jeszcze jeden dom w Londynie przy Notting Hill Gate. Oba te domy, to podstawa działalności Samopomocy, źródło dochodów, z których może ona pomagać swym członkom oraz wdowom i sierotom po poległych. Te ostatnie otrzymują pomoc pieniężną i rzeczową. Corocznie Samopomoc wysyła wszystkim swym członkom, których posiada ok. 700, gdziekolwiek by się znajdowali, opłatek wraz z życzeniami.

Nasi marynarze pracują w marynarkach handlowych wielu krajów, spora część jednak, starszych wiekiem, przeniosła się do innych nieraz ciężkich zawodów. Łącznikiem między tą rozproszoną rzeszą jest pismo Samopomocy p.t. „Nasze Sygnały", ukazujące się co 3 miesiące a zawierające m.in. obfite wiadomości o poszczególnych marynarzach, wyjęte z listów do redakcji, nadchodzących z całego świata.

Poza Londynem Samopomoc posiada koła w Glasgowie, Plymouth i Nowym Jorku. Prezes mec. Nadratowski w przejawie troski o młodzież pragnie zorganizowania sekcji żeglarskiej, są też inne piękne projekty rozszerzenia działalności.

Sale Samopomocy są urządzone z tak wysokim smakiem artystycznym, że wybijają się na czoło domów polskich w Londynie. Przy pracach nad utworzeniem tego pięknego ośrodka niestrudzenie pracuje komandor Busiakiewicz, honorowy sekretarz Samopomocy.

Na zakończenie niech mi będzie wolno wspomnieć o znakomitej polskiej kuchni, naprawdę znakomitej, która niewątpliwie pozyska sobie każdego, który odwiedzi piękny Dom Marynarza.

Stefan Legeżyński

Prezes Oddziału W. Brytania

o problemach organizacyjnych

Coroczne zjazdy Oddziału nie są dniem zapłaty za grzechy ustępujących zarządów. Są one przede wszystkim statutem przewidzianą okazją do rzucenia nowych myśli, tak jak widzą je i odczuwają ogniwa terenowe. Z drugiej strony zjazdy Oddziału przestrzegają pilnie zasady ciągłości prac Stowarzyszenia. Nie znaczy to oczywiście, że te same sprawy walkuje się co roku na nowo. Znaczy to natomiast, że zagadnienia, które poprzednie zjazdy uznały na szczególnie ważne, w dalszym ciągu obowiązują, nowe zaś problemy uzupełniają i wzmacniają budowię.

Oczywiste jest, że rezultatem zjazdu nie są same tylko uchwały. Podstawą prac nowego Zarządu są — oprócz uchwał — trzyletni program pracy oraz roczny plan pracy. Oba te programy omówię w artykułach następnych. Pragnę bowiem, aby wszyscy członkowie Stowarzyszenia wiedzieli, na jakich zasadach opierać się będzie praca nowego Zarządu.

SPRAWY ORGANIZACYJNE

Tegoroczny Zjazd Oddziału odbywał się niewątpliwie pod znakiem przebudowy organizacyjnej Stowarzyszenia. Stało się tak dzięki: 1) postawieniu wniosku o likwidacje Rady Oddziału i 2) przeprowadzonej przez ustępujący Zarząd likwidacji Okręgów.

Wniosek o likwidacji Okręgów nie spotkał się z żadnymi sprzeciwami. Rozumiano, iż SPK nie stać na tak kosztowne ogniwo organizacyjne. Nie żałowano Rady — a szkoda. Miała ona bowiem w jednym względzie duże znaczenie. Dawała mianowicie awans organizacyjny działaczom terenowym, istnienie jej umożliwiało wyławianie szczególnie uzdolnionych i zasłużonych działaczy społecznych. Zniesienie Rady tworzy lukę w tym względzie. Zjazd tej luki nie zapełni, problem więc pełnego wykorzystania działaczy terenowych powinien rozwiązać Zarząd Oddziału.

Przedmiotem szczególnie ożywionej dyskusji była sprawa zlikwidowania przez ustępujący Zarząd Okręgów. Miały Okręgi swoich zwolenników, miały i przeciwników. Szczególnie gorąco broniły się przed likwidacją Okręgi „Szkocja" i „Syrena". W rezultacie Zjazd nieznaczną większością zatwierdził decyzję Oddziału. Nie było natomiast kwalifikowanej większości do przeprowadzenia odpowiednich zmian w statucie Oddziału. W rezultacie sytuacja przedstawia się następująco: Okręgów nie ma, statut natomiast istnienie ich przewiduje. Pozostała więc furtka, którą, być może, Okręgi na nowo w życie organizacyjne Oddziału wkroczą. Jest to, dodajmy, wyjście może i najlepsze. Życie bowiem pokaże najlepiej, czy istnienie Okręgów jest konieczne.

Oba powyższe zagadnienia nie były jednakże jedynymi wnioskami organizacyjnymi. Złożony został także wniosek ustępującego Zarządu, który w dwóch jego pierwszych punktach przewidywał: a) doprowadzenie do połączenia biur sekretariatów oraz wydziałów: kult.-oświatowego, propagandy, sportu i opieki obu Zarządów: Głównego i Oddziału; b) doprowadzenie do utworzenia jednego centralnego Zarządu w Londynie — zagadnienie, którego bez zmiany Statutu Głównego S. P. K. załatwić się nie da. W uzasadnieniu do tych wniosków oraz do zarządzenia o likwidacji Okręgów Zarząd Oddziału wyraźnie powiedział, że przyczyną zmian struktury organizacyjnej nie są wyłącznie względy oszczędnościowe. Chodziło tu także o takie ułożenie Stowarzyszenia, aby jedna sprężyście działająca centrala kontaktowała się bezpośrednio z Kołami. Warunkiem koniecznym jest, aby Koło było naprawdę ogniwem zasadniczej pracy SPK, aby prowadziło wszechstronną działalność społeczną.

Oprócz tych wniosków zastanawiał się Zjazd nad wnioskami przedstawionymi przez Koła. Wymienić tu należy:

1) wniosek o dostosowaniu struktury gospodarczej SPK do organizacyjnej;

2) szeroko opracowany wniosek o nadaniu SPK nowych zupełnie ram organizacyjnych;

3) wniosek, który mówi, iż: a) obowiązkiem Kół rejonowych jest przygotowywanie pracowników społecznych, b) część pracy Oddziału przejąć powinny Koła.

Wszystkie te wnioski przyjęte zostały przez Zjazd jako dezyderaty. We wnioskach tych dominują dwie rzeczy: 1) poczucie pełnej współodpowiedzialności za dalszy rozwój Stowarzyszenia i 2) zadziwiająca znajomość warunków, w jakich SPK pracuje. Jeśli zważymy, że w głównych swych osnowach wnioski te pokrywają się całkowicie z przemyśleniami ustępującego Zarządu, dojść musimy do przekonania, iż całe Stowarzyszenie idzie jednym, potężnym i we właściwą stronę skierowanym nurtem.

SPRAWY FINANSOWO-GOSPODARCZE

Zagadnieniami najważniejszymi w tym dziale pracy SPK było: a) dyskusja nad sytuacją gospodarczą i finansową Stowarzyszenia oraz b) sprawa składki członkowskiej. W rezultacie ożywionej dyskusji zagadnienie pierwsze po wyczerpujących wyjaśnieniach przedstawicieli Zarządu PCA Limited zakończone zostało uchwaleniem z nieznacznymi zmianami przedłożonego Zjazdowi preliminarza budżetowego. Złożone wnioski przekazano Zarządowi Głównemu jako dezyderaty.

Bardziej natomiast gorącą dyskusję i większą różnicę poglądów wywołała sprawa podwyższenia i podziału składki członkowskiej. Sprawa składki była sprawą sporną już od przeszłego roku. V Zjazd Oddziału uchwalił, aby w sprawie tej przeprowadzono referendum. W dwa miesiące po Zjeździe Oddziału Rada Główna uchwaliła podniesienie składki do 2 szylingów miesięcznie. Zarząd Oddziału referendum przeprowadził, przedstawiając jego wyniki Komisji Finansowo - Gospodarczej Rady oraz Zarządowi Głównemu. W wyniku szczegółowych rozważań ustalono, że w Oddziale Wielka Brytania podstawowa składka wynosić będzie 1/6 miesięcznie, przyczym w Kole pozostaje 6 d. Tę właśnie decyzję Zarządu Głównego atakowało wiele Kół uważając, iż krzywdzi je ona. Rezultatem dyskusji było uchwalenie, iż podział składki powinien być równy: 50 procent dla Oddziału, 50 procent dla Koła. Równocześnie jednak Zjazd uchwalił, aby ze względu na sytuację finansową Stowarzyszenia w bieżącej kadencji utrzymać dotychczasowy podział składki: 1/- dla Oddziału, 6 d. dla Koła. Tak więc Zjazd przychylił się do koncepcji władz głównych — z tym oczywiście, iż poparcia swego w tej sprawie udzielił jedynie na rok.

Uchwała ta, najogólniej mówiąc, ma podwójne znaczenie: 1) jest ona dowodem, iż tak bardzo sporna przed rokiem decyzja, jej słuszność i konieczność znalazła poparcie w dużej większości Kół i 2) jedynym argumentem dla Zjazdu była rzeczowość i stawianie najtrudniejszych nawet problemów jasno i bez obsłonek.

Jan Płazak

Od nowowybranego prezesa Oddziału Wielka Brytania, Kol. Jana Płazaka, otrzymała redakcja „Polski Walczącej" kilka artykułów, omawiających najistotniejsze problemy Stowarzyszenia na terenie brytyjskim. Pierwszy z tych artykułów drukujemy powyżej. Dalsze pojawią się w kolejnych numerach.

Red.

Warsztat radiowy

Do nru 28 (141) „Polski Walczącej" z dnia 13 lipca 1952 r. wkradła się przykra pomyłka, za którą najmocniej przepraszamy poszkodowanych, a mianowicie Kolegów z warsztatu radiowego SPK. Nie warsztat ten bowiem, jakby wynikało z korespondencji Bogdana Znowskiego pt. „Wrażenia zjazdowe", jest deficytowym przedsiębiorstwem SPK, lecz warsztat elektro - mechaniczny. Warsztat radiowy przeciwnie jest tym, który daje największe dochody.

W krótkim czasie będziemy zresztą mieli sposobność poinformować naszych Czytelników o pracach i osiągnięciach warsztatu radiowego.

ZJAZD ODDZIAŁU SZWECJA

W Sztokholmie odbył się w dniach 14 i 15 czerwca Zjazd delegatów Oddziału SPK Szwecja. Wybrany został nowy Zarząd Oddziału w składzie: prezes płk. S. Iwanowski, wiceprezesi: J. Adamczyk i Z. Malik. Prezes Sądu Koleżeńskiego mjr. W. Szymaniak, delegat na Zjazd SPK w Londynie B. Kurowski.

W czasie Zjazdu urządzono wspólną przejażdżkę motorówką i obiad koleżeński.

Kłos i bagnet

(Dokończenie ze str. 1)

zwolił z jednej strony na przyjście z konieczną pomocą nowym uchodźcom, a z drugiej strony umożliwił wysyłanie pomocy do Polski, głównie w postaci lekarstw dla osób rzeczywiście potrzebujących. Do chwili obecnej starania Zarządu Głównego nie dały jeszcze pozytywnego rezultatu. Sprawa jest nadal w trakcie załatwiania.

W okresie sprawozdawczym, wspólnie z Oddziałem W. Brytania Zarząd Główny udzielał opieki prawno-politycznej i materialnej nowym uchodźcom. Podkreślić należy, iż na terenie brytyjskim wszyscy uchodźcy kierowani są przez władze brytyjskie do SPK. Ze źródeł polskich Zarząd Główny otrzymał na ten cel pomoc z Funduszu Społecznego Żołnierza w kwocie £ 100 w formie długoterminowej pożyczki.

Inwalidzi z Niemiec

Akcja sprowadzania inwalidów z Niemiec do W. Brytanii, zapoczątkowana w roku ubiegłym, była prowadzona nadal łącznie z Oddziałem SPK na terenie brytyjskiej strefy okup. Niemiec.

Opieka nad E. V. W.

W okresie sprawozdawczym zakończone zostały sprawy związane z opieką nad tzw. E.V.W., którzy — po przepracowaniu 3-letniego okresu — przeszli na normalny status uchodźcy w W. Brytanii. Nadal natomiast SPK roztacza opiekę na osobami pozostającymi na t. zw. Labour Permit, którym w wypadku utraty pracy, a tym samym „sponsora", grozi deportacja, o ile nie uzyskają nowego pracodawcy.

Uchodźcy z Kontynentu

Zarząd Główny prowadzi w dalszym ciągu akcję pomocy, głównie w załatwianiu formalności, dla ubiegających się o przyjazd w ramach brytyjskiego planu sprowadzenia 2.000 uchodźców.

Koordynacja opieki

Osiągnięte zostało znaczne skoordynowanie opieki dla osób należących do specjalnych grup. W stosunku zwłaszcza do inwalidów zespolenie środków w Związku Inwalidów Wojennych przyczyniło się do dużego uporządkowania tej dziedziny. Starania Zarządu Głównego zmierzały do dopomożenia w uzyskaniu na ten cel odpowiednich środków. Wynikiem tych starań było w dużej mierze m. in.ześrodkowanie akcji zbiórkowej na rzecz inwalidów na terenie Stanów Zjednoczonych w jednym ręku, mianowicie pełne przejęcie tej akcji przez SWAP.

Podkreślić tu należy dużą ofiarność i pamięć o kolegach inwalidów wśród kombatantów w Kanadzie, gdzie akcją zbiórkową kieruje Koło SPK w Montrealu, oraz w Stanach Zjednoczonych. Również w Australii Koledzy nasi za pośrednictwem Komitetu Organizacyjnego Oddziału SPK w Sydney przyczynili się do zebrania pewnych kwot na pomoc dla inwalidów.

Opieka bezpośrednia

Pomimo trudności finansowych i budżetowych Zarząd Główny w licznych wypadkach zmuszony był przychodzić z pomocą indywidualną (lekarstwa do Polski, pomoc ubraniowa, drobna pomoc pozostałym w Libanie Polakom, przeważnie chorym itp).

Zarząd roztaczał pośrednictwo i pomoc w załatwianiu indywidualnych spraw w urzędach i instytucjach brytyjskich lub polskich związanych z uzyskaniem dokumentów, poświadczeń itp., kontynuował pośrednictwo między Konsulatem Gen. R.P. w Dublinie a poszczególnymi Zarządami Oddziałów w opiniowaniu osób ubiegających się o polskie paszporty.

Wykorzystując posiadane spisy członków oraz wydawnictwa prasowe, Zarząd Główny w wielu wypadkach dopomógł w odnalezieniu adresu krewnych lub przyjaciół.

Udzielano informacji i porad w różnego typu sprawach, w których, sie mając innych możliwości załatwienia, Polacy niemal ze wszystkich zakątków świata zwracają się do SPK.

SPRAWY PRASY I PROPAGANDY

Przez cały okres sprawozdawczy kontynuowane było wydawanie stałego tygodniowego dodatku do „Gazety Niedzielnej" p. n. „Polska Walcząca" oraz raz w miesiącu kolumna w „Orle Białym". Opracowano do prasy amerykańskiej szereg materiałów informacyjnych o działalności SPK.

Utrzymywano kontakt i informowano o ważniejszych wydarzeniach radiostacje nadające audycje w języku polskim. Stowarzyszenie nasze spotkało się z przychylnym nastawieniem zwłaszcza w radiostacjach w Madrycie, Wolnej Europie, Rzymie, Paryżu i Głosu Ameryki. Komunikat Informacyjny dla ogniw SPK wydawany był periodycznie.

AMERYKAŃSCY ŻOŁNIERZE W NIEMCZECH ZGŁASZAJĄ SIĘ JAKO OCHOTNICY DO WALK NA KOREI

Dowództwo Armii St. Zj. wyjawiło, że 1.654 amerykańskich żołnierzy z oddziałów piechoty zgłosiło się na ochotnika prosząc, aby przeniesiono ich na Koreę. Amerykanom sprzykrzyła się bezczynność w Niemczech. Przeszło 1.300 tych ochotników już przyjęto i niedługo odesłani będą do Korei. Prośby innych ochotników są teraz rozpatrywane.

POSZUKIWANIA

HENRYK KOŁODZIEJ, przebywał w Reading. Zgłoszenia prosimy kierować do Zarządu Głównego SPK, 20, Queens Gate Tce, London, S. W. 7.

Printed for „Polska Walcząca" by „Veritas Foundation Press" 12, Praed Mews, London, W.2. Tel. PAD 9734